

POSTANOWIENIE

Dnia 24 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Monika Koba

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa P. O.
przeciwko redaktorowi naczelnemu portalu internetowego [...].
o sprostowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 24 lipca 2020 r.,
zażalenia powoda na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 31 stycznia 2020 r., sygn. akt V ACa (...),

**uchyla zaskarżone orzeczenie, pozostawiając rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego w rozstrzygnięciu
kończącym postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 30 sierpnia 2019 r. Sąd Okręgowy w W. nakazał redaktorowi naczelnemu portalu internetowego [...], aby opublikował na łamach tego portalu sprostowania wiadomości, które ukazały się na portalu 1 i 2 kwietnia 2019 r. i dotyczyły powoda.

Sąd Okręgowy ustalił, że B. jest niezarejestrowanym w Rejestrze Dzienników i Czasopism dziennikiem w formie portalu internetowego publikującego materiały prasowe pod adresem strony internetowej [www.\[...\].com](http://www.[...].com). Wydawcą dziennika jest spółka R. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. W tym dzienniku 1 kwietnia 2019 r. został opublikowany materiał pod tytułem „Śledztwo B: (...)” oraz „(...) reakcja prokuratury (...)”, a 2 kwietnia 2019 r. materiał pod tytułem „CBA (...)”. W tych materiałach padły stwierdzenia, że w czasie stosowania wobec powoda tymczasowego aresztowania nie udzielano mu przepustek, a mimo to powód opuszczał areszt i był widziany w miejscach publicznych, w tym na jednej z uczelni.

2 kwietnia 2019 r. powód wezwał pozwanego, aby opublikował sprostowania o treści tożsamej ze sformułowaną w żądaniu pozwu. Oświadczeniem z 9 kwietnia 2019 r. pozwany odmówił opublikowania sprostowań.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za mające podstawę w art. 31a w związku z art. 39 ustawy z 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 1914; dalej – „pr. pras.”), gdyż sprostowanie, do którego ma prawo osoba przedstawiona w publikacji prasowej ma umożliwić jej zaprezentowanie własnego stanowiska na temat okoliczności opisanych w materiale prasowym. Redaktor naczelny nie może odmówić sprostowania ze względu na swoje przekonanie o prawdziwości twierdzeń podanych w materiale prasowym. Skoro prawdziwość lub nieprawdziwość oświadczenia osoby żądającej sprostowania nie ma znaczenia z punktu widzenia obowiązku jego opublikowania, to za pozbawiony znaczenia dla wyniku postępowania uznał Sąd Okręgowy wniosek pozwanego o przesłuchanie świadka, który na piśmie potwierdził okoliczność opisaną w materiale prasowym opublikowanym przez pozwanego. Zeznania tego świadka mogłyby - zdaniem Sądu Okręgowego - jedynie potwierdzić, że złożył on określonej treści oświadczenie, ale nie rozstrzygałyby o prawdziwości materiału prasowego. Pozwany nie zadbał przy tym o to, by świadek, na oświadczenie którego się powołał, stawiał się na rozprawę celem złożenia zeznań, a odroczenie rozprawy nie sprzyjałoby osiągnięciu celu postępowania. Sąd Okręgowy za nieudowodniony uznał zarzut pozwanego, że sprostowania zredagowane przez powoda są oczywiście nieprawdziwe, a żądanie ich opublikowania stanowi nadużycie prawa w

rozumieniu art. 5 k.c. Samo sprostowanie zredagowane przez powoda Sąd Okręgowy ocenił, jako spełniające wymagania ustalone w art. 31a pr. pras., zarówno gdy chodzi o ich treść, jak i formę.

W apelacji od wyroku Sądu Okręgowego pozwany zarzucił m.in., że Sąd Okręgowy z naruszeniem prawa procesowego oddalił jego wniosek dowodowy zmierzający do wykazania, że żądanie powoda jest formą nadużycia prawa podmiotowego oraz błędnie wyłożył i zastosował w sprawie art. 31a ust. 1 i 6 pr. pras.

Pozwany wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa, a ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z 31 stycznia 2020 r. Sąd Apelacyjny w (...) uchylił wyrok Sądu Okręgowego z 30 sierpnia 2019 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny uznał za niezasadny zarzut naruszenia art. 328 § 2 i art. 233 § 1 k.p.c. Zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, ocenił je jednak jako niewystarczające do rozstrzygnięcia sprawy. Wskazał na konieczność ich uzupełnienia o okoliczności wynikające z dowodów zawnioskowanych przez powoda przed Sądem pierwszej instancji, co nie nastąpiło z uwagi na częściowo wadliwe stanowisko tego Sądu odnośnie do braku podstaw do badania prawdziwości treści opublikowanych w materiale prasowym a podlegających sprostowaniu. Sąd Apelacyjny wskazał, że pozwany zgłosił wniosek o przesłuchanie świadka na miesiąc przed rozprawą, a zatem Sąd Okręgowy mógł z wyprzedzeniem rozpoznać wniosek dowodowy i wezwać świadka na planowaną rozprawę.

Za niezasadne Sąd Apelacyjny uznał zarzuty pozwanego w odniesieniu do wykładni i zastosowania art. 31a pr. pras. w kontekście kryterium rzeczowości i objętości sprostowania żadanego przez powoda. Sprostowanie zredagowane przez powoda ocenił jako rzeczowe, jasno prezentujące stanowisko, że nie opuszczał aresztu, a w szczególności nie był na uczelni w czasie, gdy areszt był

wobec niego stosowany oraz spełniające wymagania co do objętości tekstu. Nie podzielił zarzutu apelującego na tle wykładni i stosowania art. 5 k.c. w związku z art. 31a ust. 1 pr. pras., gdyż uznał, że problem badania prawdziwości treści opublikowanych w materiale prasowym wiąże się z wykładnią i prawidłowym stosowaniem art. 31a pr. pras., nie zaś z oceną żądania sprostowania przez pryzmat zasad współżycia społecznego. Sąd Apelacyjny wyraził pogląd, że niezależnie od dominującej koncepcji podejścia do zasadności żądania sprostowania odwołującej się do subiektywnych odczuć i oczekiwań powoda, by odbiorcy poznali jego wersję stanowiska w sprawie, uwzględnienie żądania sprostowania nie może prowadzić do poddawania sprostowaniu informacji prawdziwych i ścisłych. Skoro na rozstrzygnięcie sprawy mogą wpłynąć ustalenia co do prawdziwości lub nieprawdziwości okoliczności, które zostały przedstawione w materiale prasowym, to odmowa przeprowadzenia co do tych okoliczności postępowania dowodowego i ich wyjaśnienia stanowi o nierozpoznaniu istoty sprawy.

W zażaleniu na orzeczenie z 31 stycznia 2020 r. powód zarzucił, że zostało ono wydane z naruszeniem: - art. 31a ust. 1 pr. pras. w związku z art. 33 ust. 1 i art. 52 ust. 1 pr. pras. przez błędną wykładnię i uznanie, że chociaż badaniu sprostowania pod kątem dopuszczalności publikacji nie podlega obiektywna prawdziwość treści sprostowania, to badaniu podlega obiektywna prawdziwość podlegającej sprostowaniu wiadomości, a obiektywna prawdziwość wiadomości wyklucza opublikowanie sprostowania; - art. 227 w związku z art. 207 § 6 i art. 217 oraz art. 386 § 4 k.p.c. przez uznanie, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy i niezasadnie oddalił wniosek o przesłuchanie świadka.

Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia.

Pozwany wniósł o oddalenie zażalenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zakresem kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym prowadzonym na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. objęta jest wyłącznie ocena, czy wystąpiły wskazane przez sąd drugiej instancji przesłanki wydania orzeczenia

kasatoryjnego, którymi są: nieważność postępowania przed sądem pierwszej instancji, nierozpoznanie przez ten sąd istoty sprawy oraz sytuacja, gdy wydanie wyroku przez sąd drugiej instancji wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Zażalenie przewidziane w *art. 394¹ § 1¹ k.p.c.* nie jest środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy wyroku czy prawidłowości zastosowania przez sąd drugiej instancji przepisów prawa procesowego niezwiązanych z podstawami kasatoryjnego orzeczenia. Jest ono skierowane wyłącznie przeciwko uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania. Ocenie Sądu Najwyższego może być zatem poddany jedynie ewentualny błąd sądu odwoławczego przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej, jako odpowiadającej powołanej podstawie kasatoryjnego rozstrzygnięcia (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2013 r., V CZ 75/13, nie publ., z 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41, z 16 maja 2013 r., IV CZ 31/13, nie publ. i z 21 czerwca 2013 r., I CZ 48/13, nie publ.).

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny wydając orzeczenie kasatoryjne w stosunku do wyroku Sądu Okręgowego, powołał się na nierozpoznanie przez ten Sąd istoty sprawy. Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się po zbadaniu żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego. Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdyż błędnie zidentyfikował charakter roszczenia, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy niewątpliwie właściwie ocenił istotę żądania zgłoszonego przez powoda. Skoro Sąd Apelacyjny uznaje, że w postępowaniu zmierzającym do nakazania opublikowania sprostowania materiału prasowego nie podlega weryfikacji zmierzającej do udzielenia odpowiedzi na pytanie o prawdziwość zawartych w nim twierdzeń sprostowanie zredagowane

przez powoda, natomiast takiej weryfikacji z uwagi na kryterium prawda - fałsz podlega sam materiał prasowy, to nie ma przeszkód, by sam jej dokonał na bazie tego materiału dowodowego, którego dostarczyła strona obciążona w tym zakresie obowiązkiem dowodowym z uwagi na art. 6 k.c. Zaniechanie przesłuchania przez Sąd Okręgowy świadka wskazanego we wniosku dowodowym pozwanego nie stanowi o nieprzeprowadzeniu postępowania dowodowego przez ten Sąd w całości. Postępowanie dowodowe w tym i w ewentualnie dalszym zakresie, wyznaczonym z uwzględnieniem jednak obowiązującej w tym względzie regulacji procesowej, może uzupełnić Sąd Apelacyjny.

Postępowanie w sprawie o sprostowanie materiału prasowego ma doprowadzić do sprawnej reakcji na opublikowany materiał prasowy. Wydawanie w takich sprawach rozstrzygnięć kasatoryjnych w postępowaniu apelacyjnym, które nie służy samej tylko kontroli prawidłowości rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji lecz ma charakter merytoryczny, nie służy osiągnięciu celu instytucji.

Okoliczności przytoczone przez Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu kasatoryjnego orzeczenia nie świadczą zatem o tym, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy.

Z tych względów - na podstawie art. 394¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 i art. 108 § 2 oraz art. 398²¹ k.p.c. - Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.